



PREZYDENT BYDGOSZCZY

Rafał BRUSKI

Bydgoszcz 2016-02-18

PM.020.17.2016

Pan
Michał Zaleski
Prezydent Miasta Torunia

Dot. pisma nr S.PMT.717.4.2016

Z uwagą zapoznałem się z pismem Pana Prezydenta przesłanym do wszystkich sygnatariuszy Porozumienia ZIT BTOF, Wojewody kujawsko-pomorskiego i Marszałka województwa kujawsko-pomorskiego (nr pisma S.PMT.717.4.2016) w sprawie utworzenia i rozwijania metropolii w naszym regionie. Podstawą działania w przedmiotowej sprawie, zdaniem Pana Prezydenta, winny być dokumenty strategiczne kraju i województwa oraz [cyt.] „*dobre relacje przejawiające się efektywnym współdziałaniem w tworzeniu ZIT*”.

Mogę przypuszczać, że działanie to zostało podjęte w związku z aktywnością, którą raczył Pan Prezydent w swoim liście nazwać [cyt.] „*radikalną inicjatywą*”, a dotyczącą dążenia do powstania w trybie ustawy *o związkach metropolitalnych* Metropolii Bydgoszcz.

W związku z dokonaną oceną i zaprezentowaną argumentacją pozwolę sobie wyrazić zdanie odmienne i szczegółowo je uzasadnić.

Przede wszystkim nie uważam podjętej inicjatywy za radykalną, lecz mającą pełne uzasadnienie w przepisach prawa, tj. art. 5 i 6.1 w/w ustawy.

Wymienione przez Pana Prezydenta dokumenty strategiczne, krajowe i wojewódzkie, i zawarte w nich zapisy nie mogą zastąpić oczywistych faktów. Bydgoszcz i Toruń pomimo relatywnie niedużej odległości stanowią dwa odrębne miasta z oddzielnymi obszarami funkcjonalnymi. Sytuacja taka nie jest stanem chwilowym. Trwa od niemal 7 wieków. Nie ma racjonalnych przesłanek, by zakładać, że ten stan może się zmienić. Plany rozwojowe Bydgoszczy nie przewidują ekspansji w kierunku Torunia i odwrotnie. Na przeszkodzie stoją przede wszystkim czynniki o charakterze naturalnym – rzeka Wisła i jej tereny zalewowe, lasy (w tym Puszcza Bydgoska), żyzne gleby rolne, a także obiekty o strategicznym znaczeniu dla bezpieczeństwa kraju.

W niektórych dokumentach strategicznych używane jest określenie „duopol”, które Pan Prezydent w licznych wypowiedziach publicznych interpretuje jako postawienie znaku równości pomiędzy Bydgoszczą i Toruniem. Ze stanowiskiem takim nie sposób się zgodzić. Oznaczałoby ono przekreślenie olbrzymich różnic w potencjale społeczno-gospodarczym obu miast. Zostały one wyraźnie zdefiniowane w opracowaniach przygotowywanych przez administrację rządową na potrzeby badania obszarów funkcjonalnych miast wojewódzkich.

Jeszcze większe różnice wykazały badania cech metropolitalnych polskich miast. Bydgoszcz posiada 6 z 7 cech, Toruń zaledwie 2. Przypominam powyższe fakty, gdyż są one kluczowe dla procesu tworzenia związku metropolitalnego.

Nie mogę także zgodzić się z oceną Pana Prezydenta o istnieniu w ramach Porozumienia ZIT BTOF [cyt.] „dobrych relacji przejawiających się efektywnym współdziałaniem”. Trudno nazwać bowiem za efektywne takie działanie, które sprawiło, że jako ostatni ZIT w skali całego kraju przyjęliśmy Strategię ZIT. Przy jej uzgadnianiu największe opóźnienia wynikały z dążenia przez Pana Prezydenta do uzyskania uprzywilejowanej pozycji Gminy Miasta Toruń. Forsowane stanowisko oznaczało dla Torunia początkowo 8, a później nawet 11 mln zł wyższego udziału w alokacji środków unijnych w ramach ZIT BTOF niż wynikałoby to z parytetu ludnościowego. Parytet ten był podstawowym kryterium podziału środków zarówno na poziomie rządowym jak i wojewódzkim. W konsekwencji powyższej sytuacji Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rozwoju Pan Adam Hamryszczak zorganizował spotkanie dyscyplinujące do zakończenia prac wdrażających ZIT.

Miasto Bydgoszcz przystąpiło do tworzenia związku metropolitalnego ściśle uwzględniając zapisy ustawy o związkach metropolitalnych. Tworzona Metropolia Bydgoszcz opierać się ma m.in. na wzajemnym zaufaniu, poszanowaniu autonomii i proporcjonalnym dostępie do środków finansowych z budżetu przyszłej metropolii. Zasady te zostaną zapisane w statucie związku. Musi też być sprawnie zarządzana, by prawidłowo realizować powierzone zadania. Dotychczasowe doświadczenie zdobyte w ramach funkcjonowania ZIT BTOF pokazuje jak trudno wypracować nawet najprostsze decyzje. Jest to, moim zdaniem, konsekwencja błędnie przyjętych założeń tworzenia w naszym województwie jednego ZIT.

Ustawa o związkach metropolitalnych przewiduje różną możliwość współpracy z innymi podmiotami. Jestem pewien, że uda się takie relacje wspólnie wypracować. W przyszłości będą one mogły stać się podstawą do poszerzenia granic Metropolii Bydgoszcz.

z powołaniem
Piotr Ciałbecki

Otrzymują:

1-24. Sygnatariusze Porozumienia w sprawie Zintegrowanych Inwestycji Terytorialnych dla Bydgosko-Toruńskiego Obszaru Funkcjonalnego

25. Pan Mikołaj Bogdanowicz Wojewoda Kujawsko-Pomorski

26. Pan Piotr Ciałbecki Marszałek Województwa Kujawsko-Pomorskiego

27. a/a